

# Biesiadne, Ukraina (Hej Sokoly)

Hej, tam gdzieś znad Czarnej Wody  
Siada na koń ułan młody.  
Czule żegna się z dziewczyną,  
Jeszcze czulej z Ukrainą.

Hej, hej, hej sokoły  
Omijajcie góry, lasy, pola, doły.  
Dzwoń, dzwoń, dzwoń, dzwoneczku,  
Mój stepowy skowroneczku.

Wiele dziewcząt jest na świecie,  
Lecz najwięcej w Ukrainie.  
Tam me serce pozostało,  
Przy kochanej mej dziewczynie.

Ona biedna tam została  
Przepióreczka moja mała,  
A ja tutaj w obcej stronie  
Dniem i nocą tęsknię do niej.

Żal, żal za dziewczyną  
Za zieloną Ukrainą  
Żal, żal, serce płacze  
Już jej więcej nie obaczę

Wina, wina, wina dajcie,  
A jak umrę, pochowajcie  
Na zielonej Ukrainie  
Przy kochanej mej dziewczynie